

Starzec – Highway

Za miastem na rozstaju dróg
Pod drzewem siedzi starzec
Samotny wciąż wpatrzony w bruk
Sprzedaje ludzkie twarze
Od wielu lat tam czeka wciąż
Lecz pusto ma w kieszeniach
Bo ludzkich twarzy taki los
Nie mają powodzenia
Za bezcen starzec odda ci
Prawdziwą twarz człowieka
Z gwarancją do ostatnich dni
Że jej nie zgubisz i nie zdeptasz
Odszukaj starca puki czas
Stań z podniesioną głową
Jasności pierwszej blasku gwiazd
By żyć nie gardząc
Sobą
Gdy los jak kowal będzie kuł
Dni które ci się marzą
Starcowi oddaj serca pół
I wróć do siebie
Z twarzą
Tak łatwo zgubić twarz
Tak trudno twarz odnaleźć
Bez twarzy nie ma nas
Nie ma nas
Tak łatwo zgubić twarz
Tak trudno twarz odnaleźć
Bez twarzy nie ma nas
Nie ma nas
Za miastem na rozstaju dróg
Pod drzewem siedzi starzec
Samotny wciąż wpatrzony w bruk
Sprzedaje ludzkie twarze





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych